

Rzeczy ciekawe i aktualne

WYSTAWA KRAJOWA SZTUKI I PRZEMYSŁU LUDOWEGO W SZTOKHOLMIE ZDOBYŁA REKORDOWĄ POPULARNOŚĆ



STOLICA SZWECJI—SZTOKHOLM,

gdzie odbywa się wystawa krajowa sztuki, przemysłu ludowego, rzemiosł i mie-

Na malowniczym brzegu zatoki Djurgårdsbrunnsvicken, znajdującej się w obrębie miasta Sztokholma otwarta została niedawno wystawa krajowa sztuki, rzemiosł, przemysłu ludowego i mieszkań wzorowych. Wystawa sztokholmska ma na celu wykazanie, co stara kultura przy nowoczesnej technice i zręczności dokonać może, aby upiększyć i uprzyjemnić życie codzienne.

Wystawa podzielona została na trzy wielkie grupy: I. Architektura, głównie mieszkania; II. Komunikacja, ulice i ogrody, czyli ramy życia pozadomowego; III. Urządzenia domowe.

Ekspozycje wystawione są w halach wystawowych oddzielnie, stosownie do rodzajów, czyli dla materiałów budowlanych, mebli i oświetlenia, szkła i ceramiki, tekstylii i sztuki introligatorskiej.

Wystawa obejmuje poza tym specjalny oddział mieszkaniowy, w którym przedmioty różnego rodzaju zgrupowane zostały jako gotowe mieszkania, przeznaczone dla rodzin mniejszych i większych a mianowicie: mieszkania do wynajęcia, mieszkania luksusowe i skromne, wille, domki sportowe i domki na kolonjach. Specjalny nacisk położony został na wykorzystanie miejsca w małych mieszkaniach.

Atrakcją Wystawy jest planetarium mieszczące 600 widzów. Kopuła tworzy sklepienie niebios w miniaturowym. Ciało astralne poruszają się na niemi. Dowcipny mechanizm optyczny zezwala obserwować ruchy planet i gwiazd stałych, o każdej porze doby. Tempo ruchu może być tak przyspieszone, że ruchy doby astronomicznej odbywają się w czasie minuty. — Planetarium i jego u-

ządzenie dostarczone jest przez Zeissa i daje okazję do studiów osobom zainteresowanym.

Wystawa sztokholmska zdobyła kolosalne powodzenie, a frekwencja przewyższyła najśmielsze przewidywania organizatorów. W ciągu pierwszych 11 tygodni od daty otwarcia odwiedziło wystawę 2.509.038 osób, czyli 32.571 osób dziennie. Jest to rekord popularności i frekwencji, jeśli się zważy, iż wystawa sztokholmska jest względnie niewielkich rozmiarów i ogranicza się do ekspozycji wytwórczości wyłącznie krajowej.

Należy też wziąć pod uwagę fakt, iż ze względu na radykalizm i nowatorstwo skrajne w planach i architekturze, oraz urządzeniu wewnętrznym mieszkań, wystawa podlega ostrej krytyce ze strony pewnych sfer i kół artystycznych. Tem bardziej przeto należy cenić popularność, jaką zdobyła ona sobie wśród szerszych mas. Napływ zwiedzających kierował się nie tylko z samej Szwecji i krajów skandynawskich, lecz również z kontynentu europejskiego, a także i z Ameryki Północnej, która była wydatnie reprezentowana. Wśród cudzoziemców nie brak było fachowców i przemysłowców, którzy korzystali z okazji, by się zaznajomić z najnowszymi zdobyczami techniki i sztuki.

Wystawa będzie otwarta do 1 października, a może i dłużej jeśli pozwolą na to warunki atmosferyczne. Poza właściwym celem wystawy, dużą atrakcją są też urozmaicone rozrywki, koncerty, widowiska, iluminacje, regaty w zatoce sztokholmskiej, zawody sportowe, turnieje i kongresy.



MALOWNICZY BRZEG ZATOKI DJURGÅRDSBRUNSVICKEN.

gdzie zbudowane są hale wystawowe. Na terenie, przeznaczonym do zabaw, zmieścić się może 50.000 osób. Olbrzymi ten teren w nocy oświetlony jest reflektorami, które rzucają fantastyczne

światła z wysokości 80 metrów. Nad wodami zatoki ponadto biją kolorowe fontanny i znajdują się t. zw. „wesole miasteczka”.

250.000 INDIAN POSIADA W MAJĄTKU 15 MILJARDÓW DOLARÓW TAK PRZYNAJMNIEJ TWIERDZI BIURO DLA SPRAW INDIAN W WASHINGTONIE.

Biuro dla spraw Indian w Waszyngtonie wydało ostatnio biuletyn, z którego wynika przedewszystkiem, iż mylnie jest ogólnie przyjęte mniemanie, że Indianie są rasą skazaną na wymarcie. Gdy bowiem liczba ich w roku 1870 wynosiła 300 tysięcy, to w r. 1928 wzrosła ona do 350 tysięcy, przyczem przyrost jest większy, niż u Amerykanów. Biuletyn oblicza, że u Yankesów przyrost wynosi 22,5 na 1.000, a u czerwonoskórych 27,5 na 1.000.

Referat ten ujawnia również stan posiadania tego narodu, złożonego z 350 tysięcy głów. Z tych obliczeń wynika, że majątek Indian wynosi kolosalną sumę 15 miliardów dolarów, czyli 43 tysiące dolarów na osobę. Nie znaczy to bynajmniej, aby każdy z nich był bogatym człowiekiem: w wielkich miastach Stanów Zjednoczonych, szczególnie w Nowym Yorku, Chicago, San Francisco i Detroit tysiące Indian żyje w bardzo ciężkich warunkach lub w skrajnej nędzy.

Ci jednak, którzy zamieszkują t. zw. rezerwy specjalne, a tych jest przeszło 70 procent, są materialnie zupełnie dobrze zabezpieczeni. Do rezerwatów tych początkowo wysiedlano pod przymusem. Były to w owym czasie (t. j. jakieś 70—80 lat temu) dzikie i bezpłodne puszcze i Indianie znajdowali się tam pod bezustanną kontrolą władz.

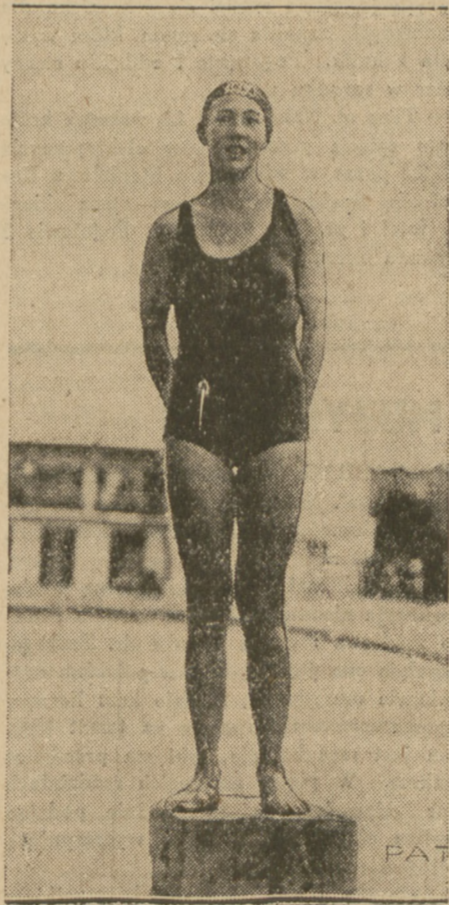
Na tej ziemi wygnania prowadzili potomkowie dawnych władców Ameryki nędzny i pełen rozpaczny żywot, wróżący im niedaleką i zupełnie pewną zagładę.

Tereny te jednak były im najzupełniej prawnie przekazane i dlatego, gdy znaleziono na nich niezmiernie obfite źródła naftowe, rząd waszyngtoński musiał — chcąc nie chcąc — zapłacić znaczne sumy, tak, że nędzarze stali się nagle multimilionerami.

Biuletyn nie jednak nie wspomina o rozciągniętej nad czerwonoskórymi kontroli, polegającej między innymi na pewnego rodzaju ubezwłasnowolnieniu. Indianie więc nie mogą tym olbrzymim majątkiem rozporządzać.

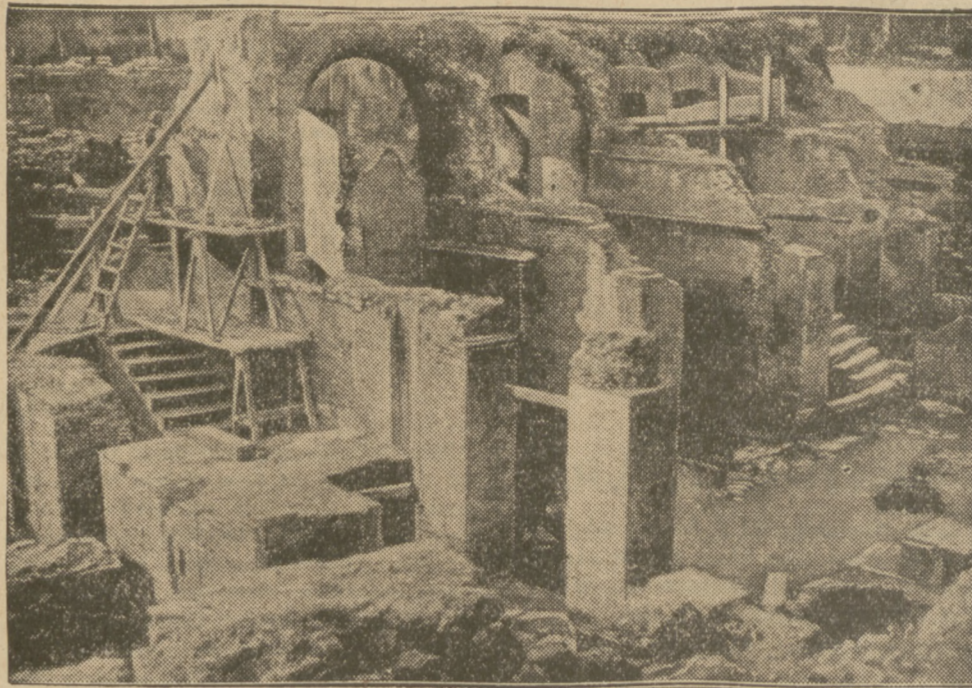
Indianie od dawna buntują się przeciw tej „opiece”, krepującej ich prawa i żądają równouprawnienia z resztą obywateli Stanów. Z żądaniem takim zwróciła się już niedawno do prezydenta Hoovera delegacja Indian z Arizony, a w r. b. ma być w tym względzie zwołany do Denver, w stanie Colorado, specjalny kongres czerwonoskórych obywateli Ameryki.

Z PŁYWACKICH MISTRZOSTW POLSKI



JARBULISZÓWNA, rekordzistka Polski w stylu klasycznym i dowolnym.

ZASTYGLY W RĘKACH ARTYSTY WYRAZ TRAGEDJI DWU KOBIET PRZETRWAŁ 2.500 LAT



NOWE WYKOPALISKA NA RHODOSIE.

Wykopaliska w Kamyros na Rodosie, gdzie mieści się Nekropolis z okresu greckiego, dały cały szereg nieoczekiwanych rezultatów. Poza znaczną kolekcją waz egejskich, bardzo ciekawych zwłaszcza ze względu na motywy ornamentacyjne, typowo wschodnie, znaleziono ciekawe monety rodyjskie. Obecnie jednak znaleziono wspaniałą rzeźbę z V wieku przed Chrystusem. Rzeźba ta przedstawia dwie kobiety, z których starsza wysuwa się z objęć młodszej, jakgdyby jakaś potężna siła zmuszała ją do rozstania się z tem, co najdroższe; młodsza zaś, usiłując przyciągnąć starszą choćby jeszcze na chwilę do siebie. Jest to niewątpliwie mo-

nument grobowy, lecz o potężnym wyrazie artystycznym; na twarzach obydwu kobiet uplastyczniona jest wspaniale gra uczuć, a co godniejsze uwagi, na twarzy starszej kobiety dostrzeżać się przepiękny wyraz spokoju, jaki niektórzy zmarli zachowują w rysach. Rzeźmowca nie wypowiedział się dotąd na temat autora tej rzeźby, nie ulega jednak wątpliwości, że jest to dzieło jednego z mistrzów ateńskich z połowy V wieku, kiedy Rodos ulegał wpływom czysto greckim i, kiedy nie górowały w sztuce miejscowej refleksy pobliskiego Wschodu, przejawiające się znacznie później.

BURZE NAD EUROPA POWODZIE W NIEMCZECH I W PÓŁNOCNEJ CZECHOSŁOWACJI



Wskutek ostatnich burz i długotrwałych deszczów ulewnych w północnej Czechosłowacji wszystkie dopływy Łaby wezbrały. Wszystkie domy i zakłady przemysłowe położone w dolinie Izery zostały zalane.

W okolicach Hamburga zostały również zalane olbrzymie obszary. Niebezpieczeństwo wzrasta wskutek ciągłego przypiływu wód z wielkich bagien, znajdujących się po brzegach rzeki Schwinge. Stan wód jest tak wysoki, iż

zalały one już tamy, mające na celu powstrzymanie naporu na miasto Stade. Z miasta Stade widać aż po horyzont daleko na północ olbrzymie powierzchnie wód.

Na naszej ilustracji spustoszenia poczynione przez burzę pod zdrojowiskiem Reichenthal w Niemczech, gdzie wskutek oberwania się chmury stoczyły się z gór olbrzymie złomy skalne, wyrządzając wielkie szkody.

DZIELNICA POLSKA W BERLINIE T. ZW. GRENADIERSTRASSE

